

Wystawa „Praca przymusowa. Niemcy, pracownicy przymusowi i wojna” (*Zwangsarbeit. Die Deutschen, die Zwangsarbeiter und der Krieg*)¹.

Berlin, 27 września 2010–31 stycznia 2011

W latach 1939–1945 w III Rzeszy oraz na terenach przez nią okupowanych i kontrolowanych, przymusem pracy objętych było łącznie ponad 20 mln osób, mężczyzn, kobiet i dzieci, jeńców wojennych, więźniów obozów koncentracyjnych oraz osadzonych w zakładach karnych i aresztach. Prawie 2,5 mln nie przeżyło pracy przymusowej².

Wystawa „Praca przymusowa. Niemcy, pracownicy przymusowi i wojna” po raz pierwszy w tak szerokim wymiarze pokazuje okrucieństwo tego zjawiska na przestrzeni 12 lat funkcjonowania III Rzeszy. Jej oryginalność polega na wielowątkowości, która buduje jednolitą całość i pozwala na stworzenie pełnej definicji oraz ukazanie rozmiaru zjawiska pracy przymusowej. Struktura wystawy jest podporządkowana logicznej koncepcji celowego przedstawienia tego procederu, realizowanego w III Rzeszy z pełną świadomością i okrucieństwem, dla którego tło stanowi ciąg następujących po sobie wydarzeń historycznych. Niezwykle ważne dla koncepcji wystawy są aspekty moralny i socjologiczny. Zagadnienie pracy przymusowej przedstawione zostało z punktu widzenia ofiar, oprawców oraz niemieckiego społeczeństwa, mniej lub bardziej aprobującego nowy porządek społeczny. Autorzy wystawy postawili sobie cel niezwykle ambitny – zwrócenie uwagi odbiorców na zjawisko

¹ *Zwangsarbeit. Die Deutschen, die Zwangsarbeiter und der Krieg. Begleitband zur Ausstellung*, Hrsg. V. Knigge, R. G. Lüttgenau, J. C. Wagner, Weimar 2010.

² M. Spoerer, *Zwangsarbeit unter dem Hakenkreuz. Ausländische Zivilarbeiter, Kriegsgefangene und Häftlinge im Deutschen Reich und im besetzten Europa 1939–1945*, Stuttgart 2001, s. 223–224; J. C. Wagner, *Zwangsarbeit im Nationalsozialismus – ein Überblick*. W: *Zwangsarbeit. Die Deutschen...*, s. 180–181.

masowości pracy przymusowej poprzez pokazanie w sposób przekrojowy tragedii poszczególnych narodowości, przedstawicieli różnych wyznań i kultur, a zarazem poprzez wyeksponowanie wyjątkowości indywidualnych historii ludzkich.

Wystawę prezentowano od 27 września 2010 r. do 31 stycznia 2011 r. w siedzibie Muzeum Żydowskiego (*Jüdisches Museum*) w Berlinie, pod patronatem prezydenta Niemiec Christiana Wulffa. Kierownictwo powierzono dyrektorowi Fundacji Miejsc Pamięci Buchenwald i Mittelbau-Dora (*Stiftung Gedenkstätten Buchenwald und Mittelbau-Dora*), prof. Uniwersytetu w Jenie – Volkhardowi Kniggemu. Funkcje kuratorów objęli Rikola-Gunnar Lüttegenau, dyrektor Miejsca Pamięci Buchenwald (*Gedenkstätte Buchenwald*) oraz dr Jens-Christian Wagner, naukowy współpracownik Fundacji Miejsc Pamięci, wykładowca Uniwersytetu w Getyndze. W opracowaniu projektu i wystawy pod względem merytorycznym uczestniczyli współpracownicy Fundacji, m.in.: Jens Schley, dr Jens Binner, Eva Kobler, dr Lutz Freiss, Friedemann Rincke, dr Sabine Schweitzer oraz Johanna Wensch. Ekspozycja została zorganizowana z inicjatywy i dzięki finansowemu wsparciu Międzynarodowej Fundacji Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość (*Stiftung Erinnerung, Verantwortung und Zukunft*), Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie, Ukraińskiej Narodowej Fundacji Porozumienie i Pojednanie, Białoruskiej Fundacji Porozumienie i Pojednanie, Państwowej Fundacji Federacji Rosyjskiej Porozumienie i Pojednanie oraz Niemiecko-Czeskiej Fundacji Przyszłości. W przygotowaniu wystawy partycypowały również Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (*International Organization on Migration*) ze Szwajcarii oraz Komisja ds. Żydowskich Roszczeń Materialnych przeciwko Niemcom (*Conference on Jewish Material Claims against Germany*).

Ekspozycja zajmuje powierzchnię około 800 m². Składa się na nią 120 modułów ściennych, na których zaprezentowano fotografie, dokumenty, listy oraz teksty komentarza merytorycznego. Uzupełnieniem dla nich są 93 pulpity oraz 12 witryn tematycznych. Do dyspozycji zwiedzających oddano również 71 interaktywnych stanowisk multimedialnych, 39 stacji wideo oraz 32 stacje z słuchawkami. Teksty komentarzy przygotowano w języku niemieckim i angielskim. Ekspozycja stanowi zwartą, estetyczną całość. Zebrany materiał przedstawiono na sugestywnych szarych płytach, które wprowadzają zwiedzającego w nastrój zadumy i refleksji. Znaczna powierzchnia pozwoliła na czytelną przestrzennie aranżację i logiczne rozmieszczenie poszczególnych obrazów.

Wystawa kładzie nacisk na pokazanie możliwie wszystkich grup ofiar pracy przymusowej i ich specyficznych doświadczeń. W sposób obrazowy przedstawiono problem tego zjawiska przez pryzmat 60 reprezentatywnych jednostkowych historii ludzkich. Wycinki losów poszczególnych *personae dra-*

matis zrekonstruowano w detalach tak, aby zwiedzający mogli zetknąć się z historią na podstawie unikatowych, oryginalnych świadectw czasu i miejsca. Ukazują ludzi nieupożowanych, nawiązujących kontakt emocjonalny z widzem. Materiał płynący z głośników czyni ich obecność autentyczną i namacalną, zamieszczony na wystawie w większości nie był do tej pory prezentowany publicznie. Zgromadzono go na podstawie kwerend w archiwach państwowych i prywatnych całej niemal Europy, w Stanach Zjednoczonych i Izraelu. Skorzystano również ze zbiorów prywatnych świadków wydarzeń. Zwiedzający może odczuwać jednak niedosyt z powodu wprowadzenia na wystawę niewielkiej liczby muzealiów, związanych bezpośrednio z przedstawianymi osobami, będących ich własnością lub też wytworzonych własnoręcznie, a pochodzących z okresu pobytu na robotach przymusowych. W znacznym stopniu mogłyby one wzbogacić ją treściowo i nadać nowy wymiar.

O sukcesie wystawy decyduje niewątpliwie umiejętna transpozycja wykładu historycznego na sugestywny język ekspozycji, pokazanie trudnego problemu w sposób interesujący wizualnie. Należy do udanych przedsięwzięć o charakterze merytoryczno-artystycznym, których celem jest ukazanie zjawiska pracy przymusowej, na tle zbiorowych losów przedwojennej i ogarniętej pożogą wojny Europy. Autorzy odeszli zdecydowanie od koncepcji wskazywania na wyjątkowość poszczególnych nacji, w kontekście charakterystycznych stereotypów. Wystawa porusza wyobraźnię. Pozwala w harmonijny sposób połączyć refleksję nad tematem oraz doznania emocjonalne, co stanowi niezwykle rzadką cechę ekspozycji muzealnych.

Ekspozycja jest warta zobaczenia również ze względu na jej wymiar edukacyjny. W prezentacji zastosowano metodę wykładu. Nie tylko ze względu na wizualną atrakcyjność wystawy, ale pytania zadawane zwiedzającym, dotyczące poruszanych problemów. Modelowa dla wystaw wyjaśniających zjawiska historyczne jest redukcja tekstów do minimum. Zwięzłość komentarzy, w odniesieniu do eksponatów oraz materiałów multimedialnych, wydaje się zabiegiem celowym i uzasadnionym. Pokazanie problemu poprzez pryzmat historii indywidualnych powoduje, że przedstawione miejsca i eksponaty wywołują u odbiorcy poczucie identyfikacji z postaciami.

Wystawę można obejrzyć w czterech odsłonach. W temat wprowadza „Prolog”. Zamierzeniem autorów było skupienie uwagi zwiedzających na problemie przez ukazanie zjawiska pracy przymusowej w III Rzeszy i na terenach okupowanych w sposób syntetyczny. Pracowników przymusowych kierowano do prawie wszystkich gałęzi gospodarki. Propaganda narodowego socjalizmu, powiązana z ideologią rasistowską, określała wzorzec relacji międzyludzkich. Czy w czasach powszechnego niepokoju mogło przetrwać społeczeństwo? Chcąc udzielić odpowiedzi na to pytanie, temat przedstawiono przez pryzmat indywidualnych historii, które stanowią główną oś wystawy.

Pierwsza część ekspozycji nawiązuje do okresu przed rozpoczęciem II wojny światowej, obejmuje lata 1933–1939. Jej zasadniczym celem jest pokazanie rasistowsko-ideologicznych korzeni zjawiska pracy przymusowej. Praca w dobie narodowego socjalizmu nie miała tego samego kontekstu znaczeniowego dla ogółu społeczeństwa niemieckiego i społeczeństw krajów zajętych przez III Rzeszę. Dwuznaczność sytuacji społecznej w odniesieniu do pracy przedstawiono przez pryzmat wartości integrującej „rasę panów” – zaszczytnej służby dla ojczyzny, która poprzez narzędzia propagandy budowała poczucie wspólnoty. Motto lansowane przez nazistowskich dygnitarzy – *Arbeit adelt* (praca uszlachetnia) – miało podtekst ideologiczny, służący paramilitarnemu przygotowaniu do wojny.

Autorom wystawy udało się w doskonały sposób zestawić materiał fotograficzny i prasowy w celu pokazania etapów tworzenia się, już w pierwszej połowie lat trzydziestych XX w., definicji marginesu społecznego. Obejmował on kolejno mniejszości narodowe, wyznaniowe, niezdeklarowanych politycznie i pozostających w opozycji do nowej władzy. Poprzez publiczne przykłady denuncjowania i piętnowania wykraczających poza schemat relacji między Aryjczykami i resztą społeczeństwa ukazano genezę zjawiska narastającej nienawiści. Praca w obozach karnych i koncentracyjnych stała się również narzędziem bezwzględного nacisku i terroru nazistowskiego systemu prawnego. Nadludzki wysiłek fizyczny egzekwowany tam pozwalał złamać opór i wolę walki więźniów. Na wystawie szczególną uwagę zwracają slogany umieszczane nad bramami obozów w Dachau, Sachsenhausen, Flossenbürg – *Erziehung durch Arbeit* (Wychowanie przez pracę) oraz *Arbeit macht frei* (Praca czyni wolnym). Wyeksponowano również skrajne przypadki okrucieństwa, które dotknęły niemieckich obywateli – Żydów i Romów, oskarżonych o unikanie pracy i asocjalne zachowanie. Na wystawie uchwycono doskonale moment przejścia od systematycznego izolowania Żydów z życia społecznego do ich ścigania, który wyznaczyła „noc kryształowa”, w listopadzie 1938 r.

Kolejna część wystawy prezentuje zjawisko pracy przymusowej przez pryzmat radykalizacji przepisów w tej kwestii po rozpoczęciu II wojny światowej. Pracę zaczęto wówczas postrzegać w kontekście świadomego, perfekcyjnie zorganizowanego systemu eksploatacji i wyniszczania ludności z zajmowanych przez III Rzeszę terenów. Autorzy wystawy w ciekawy sposób zestawili zebrany materiał źródłowy w postaci dokumentów, wycinków prasowych, świadectw świadków czasu, fotografii, statystyk i pamiątek rodzinnych, w celu budowy wrażenia nielogicznej wręcz jednotorowości ludzkich losów. Pracownicy cywilni i jeńcy wojenni, ludzie w gettach i obozach koncentracyjnych, na wschodzie i na zachodzie Europy, zostali wtłoczeni w tryby pracy przymusowej na rzecz gospodarczego rozwoju III Rzeszy. Sięgnięto również po przykłady polskie – materiał ikonograficzny i relacje świadków, poświęcone pracy

przymusowej Żydów, zatrudnionych m.in. w warsztatach rzemieślniczych w gettach warszawskim i łódzkim, przy budowie autostrady w Galicji Wschodniej oraz w zakładach *IG Farben-Baustelle*, jako więźniowie obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

Autorzy zwrócili ponadto uwagę na procedurę rekrutowania pracowników przymusowych. W obozach koncentracyjnych oraz jenieckich (stalagach) o przydatności do pracy wyrokowali lekarze, przy udziale przedstawicieli Wehrmachtu lub SS, w odniesieniu do cywilów – przedstawiciele urzędów pracy. Na wystawie przedstawiono przeprowadzane w okupowanej Warszawie łapanki, z których również pochodzili pracownicy przymusowi. Wśród wielu historii szczególnie wzruszająca jest relacja w formie listu do najbliższych, autorstwa ucznia szkoły zawodowej – Stanisława Masnego, złapanego w maju 1944 r. i wywiezionego do pracy w Bremen-Farge. Przykuwają uwagę fotografie zbiorowe osób, transportowanych w eskorcie Wehrmachtu na dworzec kolejowy w Warszawie. Przejawy terroru wobec ludności cywilnej spotykały się z licznymi przykładami oporu, przyjmującego formy od ucieczek do prób przekupywania przedstawicieli urzędów pracy i lekarzy.

Trzecia część wystawy, poświęcona jest terrorowi pracy przymusowej w latach 1942–1945, w kontekście masowości występowania tego zjawiska. Rozpoczęcie wojny ze Związkiem Radzieckim doprowadziło do deficytu siły roboczej i przerwania ciągłości produkcji w III Rzeszy. Rozwiązaniem tego problemu miały być m.in. zmasowane od 1942 r. deportacje ludności z terenów okupowanych oraz wprowadzenie nieludzkich norm w komandach pracy, w obozach koncentracyjnych i jenieckich. Niezwykle trafnie dobrano materiał ikonograficzny, obrazujący tę część wystawy. Wrażenie robią zdjęcia, prezentujące kordony przemieszczających się w kolumnach osób – *ostarbeiterów* ze Związku Radzieckiego oraz robotników z Polski. Twórcom udało się zebrać i w doskonały sposób zestawzić uwiecznione na fotografiach i w relacjach świadków strzępy jednostkowych, a zarazem tak podobnych historii milionów osób – życia w strachu i samotności, czemu zdają się zaprzeczać uśmiechnięte twarze sportretowanych osób. Fotografowanie robotników przymusowych miało bowiem znaczenie propagandowe, władze nazistowskie niejednokrotnie organizowały tego typu akcje (*Bildungspostkarten-Aktion*). Zdjęcia wykorzystywano później w celach werbunkowych.

Rozpoczęcie wojny totalnej w 1943 r. spowodowało wzrost zapotrzebowania na robotników przymusowych. Byli wśród nich powstańcy warszawscy, przedstawiciele ruchu oporu z Francji i Belgii, internowani żołnierze włoscy oraz więźniowie obozów koncentracyjnych. Do pracy zmuszano również dzieci. Kobiety ciężarne poddawano aborcji i eksperymentom medycznym. Uwagę zwracają fotografie kilkuletnich dzieci, pracujących na roli, akty zgonów i wyciągi kosztów za pochówki noworodków.

Wystawa porusza również traktowany na ogół pobieżnie problem nadzoru nad robotnikami przymusowymi w III Rzeszy, ze strony Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (*Reichssicherheitshauptamt*, RSHA) i podległych jej sił policyjnych, od gestapo po żandarmerię. Autorzy zaprezentowali źródła pisane w postaci dokumentów i fotografii z egzekucji, wykonywanych na robotnikach przymusowych, rzekomo dopuszczających się kradzieży, gwałtów i rozbójów. Uzupełnienie stanowią odręczne szkice i mapy oraz relacje świadków wydarzeń.

Niewątpliwym atutem wystawy jest zachowanie chronologii oraz dążenie do pokazania tematu nie tylko w kontekście prawdy historycznej o pracy przymusowej, ale również poprzez pamięć tych, którym udało się przetrwać. Ekspozycję zamyka część pt. „Wyzwolenie. Długa droga. Świadcowie czasu”, prezentująca materiał fotograficzny, związany z oswobodzaniem robotników przymusowych, umieszczanych następnie w obozach dla dipisów (*Displaced Persons*), gdzie oczekiwali na deportację. Ponad 80% z nich powróciło do ojczyzny w 1945 r., dla wielu obozy stały się przystankiem w dalszej wędrówce do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Palestyny, dla niektórych były początkiem nowego rozdziału życia w powojennych Niemczech.

Twórcy wystawy podjęli również próbę pokazania długotrwałego procesu, prowadzącego do uznania zjawiska pracy przymusowej za zbrodnię, w wymiarze znaczeniowym, etycznym i społecznym. Wyeksponowano też wątek społecznego sporu o pamięć, w odniesieniu do pracy przymusowej. W tym kontekście wystawa stanowi zatem również próbę odpowiedzi na społeczną potrzebę upowszechnienia tej historii, która ze względu na sytuację społeczno-polityczną w Europie publiczny wydzźwięk zyskała dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX w., oraz zadośćuczynienia robotnikom przymusowym.

Ekspozycję uzupełnia projekt „Publiczna interwencja” (*Öffentliche Intervention*) autorstwa Anke Hellmann. Stanowi on udaną próbę zwrócenia uwagi na problem pracy przymusowej w III Rzeszy w przestrzeni publicznej współczesnego Berlina – na stacjach metra. Forma jest ciekawa i stanowi też niewątpliwie zaproszenie do dalszej analizy tematu. Zamierzeniem autorki było przedstawienie problemu w kontekście życia prywatnego, przez prezentację historycznych, ocenzonego kartek pocztowych oraz fotografii, powstałych podczas pobytu na robotach przymusowych w Niemczech. Pokazano przedstawicieli różnych narodowości, podejmujących w czasach powszechnego terroru próbę zachowania własnej tożsamości. Fotografie w postaci banerów eksponują nieludzkie warunki egzystencji robotników przymusowych. Materiał nie wymaga dodatkowego komentarza, ponieważ bohaterowie sami nadali im sugestywne tytuły – „niewolnicy XX wieku” (*Sklaven des 20. Jahrhunderts*), „bez miłości” (*ohne Liebe*), czy „ci, którzy nie mieli Świąt w 1944 roku” (*jene, die kein Weihnachten 1944 haben*).

Wystawie towarzyszy katalog – *Zwangsarbeit. Die Deutschen, Die Zwangsarbeiter und der Krieg*, pod redakcją V. Kniggego, R. G. Lüttgenaua oraz J. C. Wagnera, który składa się z trzech części. W pierwszej zaprezentowano koncepcję wystawy, omawiając poszczególne jej działy. Słowa komentarza opatrzone bogatym materiałem źródłowym. Część katalogu, promującą wystawę uzupełniają dwie kolejne. W pierwszej, zatytułowanej „Sprawiedliwość” (*Gerechtigkeit*), zamieszczono wybrane fragmenty wypowiedzi pracowników przymusowych – świadków czasu, pochodzące z archiwum cyfrowego *Zwangsarbeit 1939–1945. Erinnerungen und Geschichte*. Druga jest zbiorem naukowych esejów, poświęconych zagadnieniu pracy przymusowej, korespondujących z poszczególnymi częściami wystawy. Autorzy, pracownicy miejsc pamięci i wykładowcy akademicy, odnieśli się do aktualnego stanu badań nad tym zjawiskiem. Komentują genezę, definicję problemu oraz poszczególne etapy rozwoju nieludzkiego procederu. Opracowania uzupełnia szczegółowa bibliografia.

Wystawa jest niewątpliwie warta uwagi. Jej organizatorzy i autorzy przygotowali ją niezwykle starannie pod względem faktograficznym i ikonograficznym. Poszczególne części łączą się w jedną całość i ukazują zwiedzającym systematycznie, w sposób chronologiczno-problemowy, problem pracy przymusowej. Ekspozycja jest przeznaczona dla odbiorców, pragnących się zapoznać z tematem, historyków oraz świadków tamtych wydarzeń. Temat ten wciąż wzbudza kontrowersje, wywołuje emocje i nadal stanowi otwartą kartę historii.

Joanna Lusek